

Antyterroryści poprowadzą śledztwa ws. neonazistów

21 września 2013

Śledztwa w sprawie aktów przemocy popełnianych przez neonazistowską partię Złota Świt będą prowadzone przez służby antyterrorystyczne – poinformowała 20 września grecka policja. Decyzję tę podjęło ministerstwo ds. porządku publicznego po zabiciu 18 września rapera i sympatyka lewicy Pawłosa Fyssasa przez Jorgosa Rupakiasa, członka Złotego Świtu.

Resort porządku publicznego zażądał również odebrania ochrony policyjnej osiemnastu deputowanym neofaszystowskiej formacji do czasu wydania przez sąd wyroków w sprawach dotyczących aktów przemocy przypisywanych Złotej Jutrzence. 19 września przekazano około trzydziestu takich spraw prokuratorce Sądu Najwyższego Efterpi Gucamani, aby przyspieszyć śledztwa przeciw członkom tej partii. Gucamani zażądała dodatkowych informacji na temat „grup bojowych” Złotego Świtu, o których opowiedział dziennikowi „Ethnos” anonimowy były członek tej partii. Te tzw. milicje mają za zadanie atakować imigrantów, zwłaszcza Pakistańczyków.

Po medialnych doniesieniach łączących Złoty Świt z zabójstwem anarchistycznego muzyka, zarząd partii wydał oświadczenie, w którym odciął się od tego zdarzenia oraz je potępił. Jako pierwsi głos w tej sprawie zabrali rzecznik partii Iljas Kasidiaris oraz zasiadający z jej ramienia w parlamencie poseł Michalis Awranitis. Sam Awranitis nie wykluczył ewentualnych powiązań domniemanego zabójcy ze Złotym Świtem, zaznaczając jednak, że partia ma ponad milion zwolenników i nie może brać odpowiedzialności za każdą osobę „wywołującą bójkę gdzieś w pubie”.

Złoty Świt utrzymuje więc, że nie miał nic wspólnego z domniemanym sprawcą zabójstwa, który przyznał się do winy.

Tymczasem greckie media i blogerzy opublikowali w sieci imię i nazwisko tego mężczyzny oraz zdjęcia przedstawiające go na licznych imprezach organizowanych przez Złoty Świt; na jednym z nich obejmuje pośła tej partii.

Rupakias ma się stanąć przed sądem 21 września. Jego żona i dwie inne osoby zostały zatrzymane pod zarzutem próby ukrycia dowodów wskazujących na jego powiązania ze Złotą Jutrzenką.

Tragiczny incydent wywołał w czwartek burzliwą debatę w parlamencie na temat granic demokracji.

Socjalistyczna partia PASOK zapowiedziała zwołanie specjalnej konferencji, na którą zostaną zaproszeni przedstawiciele wszystkich urzędów państwowych. Jej celem ma być omówienie planów "ograniczenia obecności Złotego Świtu w życiu publicznym" oraz perspektywa delegalizacji ugrupowania nacjonalistów. Wcześniej do podobnych kroków zachęcały działające w Grecji organizacje żydowskie oraz Rada Europy.

Tego samego dnia w Atenach odbył się pogrzeb ofiary ataku. Na cmentarzu zgromadziło się ponad 2000 osób; skandowano „Świnie! Faszyści! Mordercy!” oraz śpiewano utwory zabitego muzyka.

W całej Grecji odbywają się również demonstracje skrajnej lewicy, podczas których dochodzi do ataków na biura Złotego Świtu. Co najmniej dwa z nich zostały już podpalone przez wspólne siły anarchistów i komunistów, organizujących od środy manifestacje m.in. w Atenach i Salonikach. Greckie media informujące o "pełnej przemocy" partii nacjonalistów pomijają wątek ataków na biura Złotego Świtu. Jeden z głównonurtowych portali nazwał jeden ze szturmów lewicowych bojówkarzy na biuro partii "atakiem prawicowców na demonstrację anarchistycznej młodzieży".

Fyssas został dwukrotnie dźgnięty nożem przed kawiarnią w zachodniej części Aten w nocy z wtorku na środę. Według świadków wcześniej między kilkoma grupami ludzi wywiązała się kłótnia wywołana transmitowanym w telewizji meczem piłkarskim.

Jak podała policja, napastnik opuścił lokal, po czym wrócił z grupą kilkunastu mężczyzn, którzy razem zaatakowali muzyka. Burmistrz dzielnicy Keratsini, gdzie doszło do napaści, potwierdził, że napastnicy byli działaczami skrajnej prawicy.

Pod hasłami walki z imigracją i korupcją Złoty Świt zdobył 7 proc. głosów w ubiegłorocznych wyborach, uzyskując 18 mandatów w 300-osobowym parlamencie. Według najnowszych sondaży poparcie dla tej partii wśród Greków, zmęczonych radykalnymi oszczędnościami, wzrosło ostatnio do 12 proc. Ugrupowanie to neguje Holokaust, jego członkowie pozdrawiają się hitlerowskim gestem, a logo przypomina swastykę. Mimo to wypiera się powiązań z neonazizmem. W przeszłości Złota Jutrzenka była wielokrotnie oskarżana o akty przemocy wobec lewicowych aktywistów i imigrantów.

Autorstwo: jkl (akapity 1, 2, 4-6, 8, 10, 11), Autonom (3, 7, 9)

Źródła: [Lewica](#), [Autonom](#)

Kompilacja 2 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”